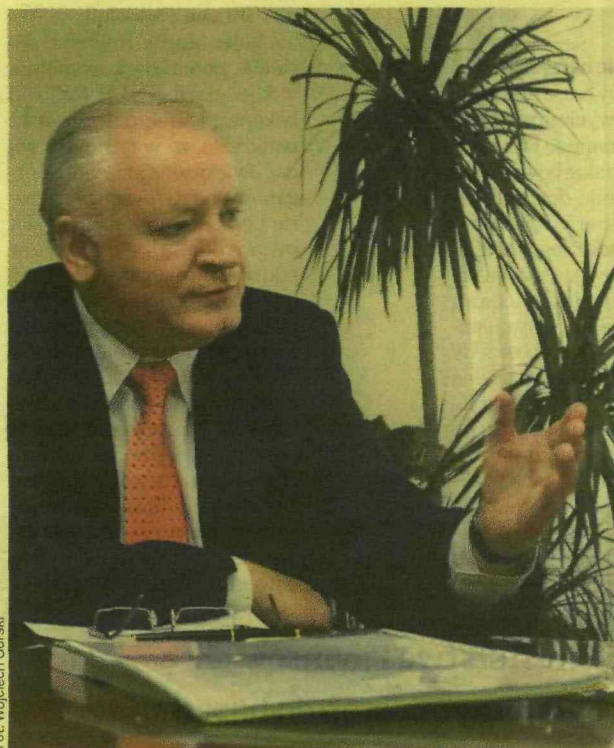


KONTROLE PIP Projekt zmiany przepisów

Firmom trudniej będzie manipulować czasem pracy



Fot. Wojciech Górski

Państwowa Inspekcja Pracy, kierowana przez Tadeusza Jana Zajęca, proponuje zmianę przepisów, która ułatwi wykrywanie pracy w nadgodzinach

W I półroczu tego roku o ponad połowę wzrosła liczba pracowników, których czas pracy jest ewidencjonowany niewłaściwie.

Pracodawcy oszczędzają na wypłacie dodatków za pracę w godzinach nadliczbowych, łamią też inne przepisy o czasie pracy – m.in. o udzieleniu podwładnemu co czwartej wolnej niedzieli. Tak wynika z kontroli prowadzonych przez Państwową Inspekcję Pracy (PIP).

Zdaniem ekspertów te nadużycia wynikają nie tylko ze zmian na rynku pracy spowodowanych kryzysem, ale także z nieprecyzyjnych przepisów o czasie pracy.

Dlatego PIP proponuje zmiany w kodeksie pracy, które mają m.in. ułatwić wykazywanie pracy w godzinach nadliczbowych przez wprowadzenie obowiązku tworzenia harmonogramów czasu pracy.

➤ **B2** Komentarz
➤ **B5** Praca

Nie przeregulować



Lukasz Guza

lukasz.guza@infor.pl

Najskuteczniejsze jest prawo napisane w sposób ogólny, a nie szczegółowy, odnoszący się do każdej sytuacji. Wyjątkiem od tej zasady jest jednak np. prawo pracy. Pracodawca jest bowiem silniejszą stroną stosunku pracy i jeśli znajdują się przepisy, które można w różny sposób interpretować, stosowana będzie ta interpretacja, która jest mniej korzystna dla pracownika. Dobrze więc, że doprecyzowane mogą być przepisy o czasie pracy. Dzięki temu firmy nie będą mogły wykorzystywać swojej przewagi. Ustawodawca musi jednak uważać, żeby nie przeregulować przepisów, bo odstraszy to pracodawców od legalnego zatrudniania. Wtedy nawet najszersza ochrona będzie im nieprzydatna.

➤ **B5 Praca**